



Tydzień Modlitw o Powołania

Potrzebują więcej odwagi

tekst



**TERESA
SIENKIEWICZ-MIŚ**

redaktor wydania

Chcimy wszyscy zapamiętać, że w trudnych chwilach to nam się objawiło, że wiara i Kościół okazały się nam być ostoją. Dokąd byśmy poszli? Co byśmy zrobili, gdyby tu, na ziemi, nie było wiary żywej? – mówił bp Andrzej Czaja podczas Mszy św. sprawowanej w intencji ofiar katastrofy pod Smoleńskiem. I tego doświadczyliśmy, gdy porażeni tragedią, nie umiając ani jej nazwać, ani zrozumieć, pierwsze kroki kierowaliśmy do kościołów, a słowa modlitwy same wydobywały się z ust. Ludzie nie wstydziła się uklęknąć przy symbolicznym miejscu pamięci, przeżegnać i modlić się na ulicy. Wspólna modlitwa wiernych, tak liczne uczestnictwo w Eucharystii i łączność medialna z całą modlącą się Polską pomogły nam w przeżywaniu tych żalobnych dni, a żal i smutek nie przerodził się w sercach naszych w rozpacz – jak powiedział w homilii bp Andrzej Czaja (pełen tekst cytujemy na str. V–VI).

krótko

13. sezon

1 MAJA 2010 rozpoczęcie 13. sezonu motocyklowego w Raciborzu, o 12.00 Msza św. w kościele WNMP, po niej parada motocyklistów ulicami Raciborza.



ANNA KWASNICZKA

Módlmy się za młodych.

Wielki Czwartek! Tego dnia księża otrzymują wiele ludzkiej życzliwości i zapewnień o modlitwie. I to cieszy. Nie ma co ukrywać! Potrzebujemy ludzkiej życzliwości i wsparcia. Malutka Marysia napisała do mnie tego dnia: „Jest Dzień Nauczyciela, Dzień Matki, a dzisiaj jest Dzień Księdza? Dobrze, że jest ksiądz księdzem!”. Uśmiechnąłem się i ucieszyłem. Będąc młodym chłopcem, nie miałem świadomości, że za księży należy się modlić. Mówiłem nawet sam do siebie: to oni powinni się za nas modlić; są tak blisko Boga, tak blisko ołtarza. Dziś jest trochę inaczej. Codziennie staję przy ołtarzu, trzymam w rękach brewiarz i różaniec. I co? Już wiem, że potrzebuję modlitwy innych. I cieszę się, wiedząc, jak wielu ludzi modli się za mnie i wszystkich powołanych do służby w Kościele.

Jan Paweł II miał kiedyś powiedzieć, że nie należy mówić o

krzysie powołań w Kościele, bo Kościół jest dziełem Bożym. Bóg dba o swoje dzieło! Powołuje do służby! Powołuje wielu! Zaprasza do służby w Kościele wielu młodych mężczyzn i kobiety.

Dlaczego więc tak niewielu młodych mężczyzn wstępuje do seminarium? Dlaczego niektóre nowicjaty nie zostały otwarte? Czy Polska nie jest już katolicka? Co takiego się wydarzyło w Europie? Nie dziwię się młodym ludziom. Wzrastają często w bardzo antyklerykalnej atmosferze. Wielu z nich słyszy: Broń Boże, abyś poszedł na księdza! Chyba nie masz zamiaru zmarnować swojego życia?! Ten nieludzki celibat, przecież nikt tak nie żyje! Wstydzą się zapukać do klasztornej furty, czy też porozmawiać z rektorem seminarium. Często robią to po kryjomu, aby inni nie wiedzieli. Nierzadko są nawet wyśmiewani. Brak im odwagi i męstwa. Można to zrozumieć.

No tak! Podobnie jak z bogatym młodzieńcem, o którym pisze św. Mateusz. Pan Jezus zaprasza, a on nie ma odwagi i siły. Dzisiaj też Jezus

Klerycy zapraszają na dzień otwartych drzwi

woła: Potrzebuję Ciebie! Potrzebuję Twojego serca! Potrzebuję Cię, abyś zaniósł nadzieję i miłość tam, gdzie już wszystko umarło! Potrzebuję Cię, abyś dzielił się wiarą, która pomoże przeżyć ludziom trudne chwile!

Jezus woła, a młodzi nie mają siły odpowiedzieć! Chcą Bogu poświęcić życie, ale presja społeczeństwa jest silniejsza. Dobrze, że jest Tydzień Modlitw o Powołania do Służby w Kościele. Módlmy się gorąco za młodych ludzi. Oni potrzebują modlitwy. Prośmy Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo. Prośmy Pana, aby dał młodym odwagę i siłę!

Młodych ludzi, którzy kochają Jezusa, zapraszam do naszego seminarium, do Opola, na dzień otwartych drzwi. To okazja do spotkania, umacniania wiary i modlitwy! Do zobaczenia w Opolu na Drzymały, w sobotę 1 maja.

Ks. Eugeniusz Ploch
OJCIEC DUCHOWNY WSD
W OPOLU

Żal i szacunek



Do książki kondolencyjnej w gmachu Urzędów Wojewódzkiego i Marszałkowskiego wpisała się Aldona Góźdź z Antoniową koło Ozimka

MIESZKAŃCY OPOLSZCZYZNY.

W opolskim ratuszu, w Urzędach Wojewódzkim i Marszałkowskim, w Narodowym Banku Polskim, w katedrze Podwyższenia Krzyża Świętego, w Urzędach Miejskich w Grodkowie i w Nysie, w wielu miejscach Opolszczyzny wyłożono książki kondolencyjne, przy których zawsze ktoś był, wpisywał słowa współczucia rodzinom zmarłych, wyrażał swój żal i słowa uznania dla dokonań tragicznie zmarłych osób pod Smoleńskiem. Szczególne słowa żalu, szacunku i podziękowań kierowane były do prezydenta Lecha Kaczyńskiego i jego małżonki Marii Kaczyńskiej.

Akademicki marsz żałobny

UNIwersYTET OPOLSKI. Na nadzwyczajne, otwarte posiedzenie Senatu Uniwersytetu Opolskiego prof. dr hab. Krystyna Czaja, rektor UO, zaprosiła 15 kwietnia br. wszystkich swoich studentów, pracowników, także opolan. Miejscem spotkania był dziedziniec Collegium Maius, a celem tego niezwykłego spotkania chęć godnego uczczenia pamięci ofiar katastrofy pod Smoleńskiem. Rektor Krystyna Czaja złożyła hołd ofiarom katastrofy,

wysłuchano hymnu państwowego, odczytane zostały nazwiska ofiar i minutą ciszy uczczono ich pamięć. Po czym pani rektor poprosiła zebranych o przejście w ciszy i skupieniu w żałobnym marszu sprzed gmachu uniwersyteckiego do placu Wolności, aby tam złożyć kwiaty i zapalone znicze. Długim szpalerem szli uczestnicy żałobnego marszu, prowadzeni przez habalbardników i poczet ze sztandarem Uniwersytetu Opolskiego.

Modlitwa za zmarłych



Nieustannie przybywało zniczy i kwiatów

DIECEZJA OPOLSKA. Przez wszystkie dni żałoby diecezjanie modlili się w intencji tragicznie zmarłych, w opolskiej katedrze odmawiano Różaniec. Nyskie władze samorządowe i ks. prałat Mikołaj Mróz zaprosili na Mszę św. żałobną w sobotę, 17 kwietnia, do bazyliki mniejszej św. Jakuba i św. Agnieszki; dzień później odprawiona została Msza św. w intencji ofiar katastrofy w kościele św. Franciszka z Asyżu przy ul. Bramy Grodkowskiej w Nysie. Żałobne Msze św. odprawiono w Oleśnie, Grodkowie,

Raciborzu i w wielu innych kościołach diecezji. Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa w Raciborzu zorganizowała wspólny wyjazd wiernych na uroczystości pogrzebowe do Krakowa. Widoczne znaki żałoby – płaczące znicze przy krzyżach, pomnikach, przed kościołami, urzędami – z dnia na dzień rosły, przybierały kształty krzyży, serc. Przed opolskim ratuszem z ponad 300 lampek ułożono napis „Katyń 1940–2010”. Nieustannie przybywało lampek, kwiatów, laurów malowanych przez dzieci.

Hołd ofiarom katastrofy pod Smoleńskiem

PRACOWNICY SŁUŻBY PUBLICZNEJ. 12 kwietnia br. pracownicy obu opolskich Urzędów – Marszałkowskiego i Wojewódzkiego zgromadzili się w Sali Herbowej, by oddać hołd tragicznie zmarłym w sobotniej katastrofie samolotowej pod Smoleńskiem – Prezydentowi RP, Lechowi Kaczyńskiemu, jego Małżonce, a także dziewięćdziesięciu czterem wybitnym przedstawicielom naszego kraju. Spotkaniu przewodniczyli Józef Sebesta, marszałek województwa opolskiego, i Ryszard Wilczyński,

wojewoda opolski. Pamięć ofiar katastrofy uczczono minutą ciszy. Modlitwę w intencji zmarłych poprowadził ksiądz infułat Edmund Podzielny, proboszcz katedralnej parafii Świętego Krzyża. Następnie wyłożona została księga kondolencyjna, do której wpisali się marszałek, wojewoda, przewodniczący Sejmiku Województwa Opolskiego, ks. infułat Edmund Podzielny, radni oraz pracownicy



Senat UO składa hołd ofiarom katastrofy

Pod pomnikiem Trzech Krzyży

OPOLSKA RODZINA KATYŃSKA. 16 kwietnia 2010 r. na zaproszenie Kieleckiej Rodziny Katyńskiej na uroczystości upamiętniające zbrodnię katyńską połączone z modlitwą i hołdem złożonym

tragicznie zmarłym 10 kwietnia br. pod Smoleńskiem, które odbyły się pod pomnikiem katyńskim Trzech Krzyży w Świętokrzyskim Parku Narodowym, uczestniczyła delegacja opolan ze sztandarem

i wieńcem od społeczności opolskiej. Na szarfy wieńca umieszczono napis: „W hołdzie tragicznie zmarłym pod Smoleńskiem 10 kwietnia 2010 roku. Opolska Rodzina Katyńska.

GOŚĆ OPOLSKI

opole@goscniiedzieny.pl

ADRES REDAKCJI: 45-011 Opole,
ul. Koraszewskiego 7-9

TELEFON/FAKS (77) 454 64 72

REDAGUJA:

Andrzej Kerner – dyrektor oddziału,
Anna Kwaśnicka, Teresa Sienkiewicz-Miś,
ks. dr Tomasz Horak – asystent kościelny

Między Słowami



Biblia

ks. TOMASZ HORAK

tohorak@opole.opoka.org.pl

Żyd

Nas tu interesuje znaczenie słowa „Żyd” w Biblii. Słowo pochodzi od imienia Judy – jednego z synów patriarchy Jakuba oraz nazwy jednego z plemion i należącej do niego krainy Judea. Zatem Żydzi to mieszkańcy Judei. Ale to tylko źródło tego określenia. Największa kraina w Palestynie po rozłamie stała się królestwem judzkim, drugim było królestwo Izraela. Mieszkańców jednego królestwa zwano Judejczykami, czyli Żydami, drugiego – Izraelitami. Nazwy stosowano zamiennie, choć nieprecyzyjnie, na określenie wszystkich używano też słowa „Hebrajczycy”. Zameł spory – ale znany w każdej epoce i w wielu krajach. Bo wszędzie na sprawy etniczne nakładają się podziały polityczne. Te zaś ulegają zmianom. Gdy czytamy księgi Ewangelii, możemy dostrzec pierwotne znaczenie określenia „Żydzi” – czyli mieszkańcy Judei. Ale odnajdujemy też inne znaczenie – mianowicie żydzi to ci, którzy zachowują Prawo i obyczaje możeszowe. I krok dalej – nazwa „Żydzi” ma odróżnić ich od chrześcijan. I tylko czasem ma to znaczenie pejoratywne. Na nasze rozumienie tego słowa wywarła wpływ historia wieków, szczególnie zaś minionego stulecia. Dlatego budzi zbyt wiele niepotrzebnych emocji.

OTWÓRZ:

Mt 27,11-37; J 7,1-15; Dz 2,5-11.

Zaproszenie do Chrzęszczyz

Jubileuszowe świętowanie

To właśnie kościół w Chrzęszczycach jest, obok opolskiej katedry i kościoła „Na Górcie”, **jedną z najstarszych świątyń w naszym regionie.**

W zaproszeniu do udziału w obchodach 750-lecia istnienia parafii Chrzęszczyce w gminie Prószków czytamy „W chwili obecnej dawne prezbiterium tego kościoła stanowi kaplicę inkorporowaną do nowo zbudowanego na początku XX wieku kościoła. Najstarsza wybudowana w gotyckim stylu część kościoła pw. św. Stanisława Biskupa, wraz z XIII-wieczną kamienną chrzcielnicą, to duma parafian z Chrzęszczych, ale również niemi świadkowie mocnej i dobrze zakorzenionej wiary”. Główne obchody przewidziane zostały na 16 maja 2010 roku podczas odpustu ku czci jednego z patronów – św. Stanisława Biskupa; o godz. 11.00 Sumie przewodniczyć będzie bp Jan Kopiec. Na tę uroczystość zapraszają wszystkich serdecznie ks. Krystian Ziąja, proboszcz parafii Chrzęszczyce, i Róża Malik, burmistrz Prószkowa.

Do jubileuszu 750-lecia parafianie przygotowywali się już od dawna. Najpierw zadbali o sprawy materialne, a głównie o stan i wygląd swojej zabytkowej świątyni. W roku 2009 zakończyli bardzo trudny i kosztowny remont dachu z całkowitą wymianą dachówek na nowe, nie tylko pięknie prezentujące się, ale bardzo dobrej jakości. I jak mówi ks. proboszcz Krystian Ziąja, tylko dzięki ofiarności i zaangażowaniu wszystkich parafian można było zrealizować tak poważny i kosztowny remont. A przecież to niejedynie materialne przedsięwzięcie. Trzeba było ponadto wymienić obudowę miedzianą, odnowić elewację wieży i ściany frontowej, konstruować gzymsy i obudowania.



Kościół w Chrzęszczycach jest jednym z najstarszych w opolskim regionie

Zadbano także o cenną XIII-wieczną chrzcielnicę, którą poddano solidnej i profesjonalnej konserwacji. Nadal trwa remont najstarszej części kościoła, kaplicy św. Stanisława Biskupa, w której odkryto fragmenty XIII-wiecznego muru, i ciągle znajdowane są nowe dowody jej dawnego pochodzenia.

Rok jubileuszu 750-lecia parafii uświetnił cykl koncertów, odbywających się w kościele, wśród nich koncert zespołu muzycznego z Czech, zespołu Kaprys, parafialnej scholi i chóru Wyższego Seminarium Duchownego. W jedną z niedziel ks. prof. Piotr Morciniec wygłosił wykład nt. „Zagrożenie życia ludzkiego – od in vitro do eutanazji”.

Duchowym przygotowaniem do jubileuszu był udział wiernych w parafialnych misjach świętych, głoszonych w grudniu 2009 r.

A w dalszych planach roku jubileuszu 750-lecia parafii przewidziano: 29 maja całodniowe czytanie wybranych ksiąg Biblii, które zakończy koncert orkiestry Państwowej Szkoły Muzycznej w Opolu i chóru Studium Muzyki Kościelnej przy Wydziale Teologicznym UO; 3-8 czerwca parafialną pielgrzymkę do sanktuariów w Bawarii i Austrii; 11 lipca odpust parafialny ku czci Matki Bożej z Góry Karmel z udziałem biskupa ordynariusza Andrzeja Czai; 13-15 sierpnia 225. parafialną pielgrzymkę na Górę św. Anny; 12 września dożynki gminne, organizowane przez Chrzęszczyce. Ks. proboszcz Krystian Ziąja i jego parafianie zapraszają byłych parafian i wszystkich przyjaciół do udziału w jubileuszowym świętowaniu.

Teresa Sienkiewicz-Miś

■ R E K L A M A ■

	<p>Opole 107,9 FM Kędzierzyn-Koźle 89,6 FM Góra św. Anny 89,6 FM Nysa 96,7 FM Racibórz 87,8 FM</p>
	<p>Antena tel.: 77 45 66 777 Marketing i Promocja tel.: 77 45 38 383</p>

W optyce wiary

TRAGEDIA POD SMOLEŃSKIEM. Fragmenty homilii wygłoszonej 17 kwietnia w katedrze opolskiej przez bp. Andrzeja Czaję podczas Mszy św. sprawowanej w intencji ofiar katastrofy.



Zatrzymali się smutni dwaj uczniowie Pana idący do Emaus, gdy Jezus zapytał ich: „Cóż to za rozmowy prowadzicie ze sobą w drodze?” (Łk 24,17). Zatrzymali się smutni. I trudno się dziwić. Odebrano im całą nadzieję życia. (...) I coż wówczas czyni Pan? Ten Pan, za którym chodzili, a którego teraz nie poznali. „O nierozumni” – zwraca się do nich. Tymi słowami, „o nierozumni”, – Jezus nie karci, nie gani, nie oskarża ich o głupotę. Jezus stara się obudzić w nich wiarę: „O nierozumni, jakże nieskore są wasze serca do wierzenia” (Łk 24,25). Jezus chce niejako wstrząsnąć nimi, aby w optyce wiary spojrzeli na to, co się dokonało. (...) I można powiedzieć, kiedy smutek serca przeniknęła w końcu ich wiara, wiara, którą w nich Jezus obudził, jakby łuski spadły z ich oczu i zobaczyli wszystko głębiej.

Kilkudziesięciu opolan oglądało uroczystości żałobne na telebimie ustawionym w katedrze opolskiej

Wspólnota wiary naszą mocą

Umiłowani w Chrystusie Panu siostry i bracia, (...) w tych trudnych chwilach doświadczyliśmy na nowo wartości i mocy naszej wiary. Gdy całe nasze myślenie pogrążyło się, im więcej po ludzku staraliśmy się pochylać nad tragedią katastrofy pod Smoleńskiem, gdy rozum pogrążył się w coraz większym mroku, światłem była i jest nam nasza wiara chrześcijańska. Mocą jest nam wspólnota wiary, którą tworzymy – Chrystusowy Kościół, który budujemy na ziemi. Światło wiary pozwala przeniknąć to, czego rozum nie ogarnia. I dlatego żal i smutek nie przeradzają się w sercach naszych w rozpacz. Ten pokój, którego świat dać nie może, a który przynosi Zmartwychwstały, przez to że jesteśmy ludźmi wiary,

17 kwietnia bp Andrzej Czaja przewodniczył Mszy św. w intencji ofiar katastrofy pod Smoleńskiem



ZDJEŃCIA ANNA KWASNICZKA



spoczywa w naszych sercach. Bo wiara to otwarte serce na Boga. (...) To trudne doświadczenie mówi nam o kruchości ludzkiego życia, o tym że ono może się w jednym momencie skończyć, jeśli wiary nie ma. Bez perspektywy życia dalszego gnębi nas straszliwie okrutny wniosek, że życie ludzkie jest absurdem, ale w optyce wiary jest inaczej. Przede wszystkim w optyce wiary jesteśmy przekonani, że Bóg jest z nami. „Zmartwychwstałem i zawsze jestem z tobą” – tą antyfoną rozpoczyna Kościół co roku Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego. To słowa Jezusa do każdego z nas.

Zanurzeni w Miłosierdziu

My, ludzie, nie jesteśmy panami życia. Tragedia pod Smoleńskiem nam to brutalnie



Biało-czerwona flaga naszą chlubą. 17 kwietnia ulicami Opola przeszedł Marsz Milczenia poprowadzony przez harcerzy
PO LEWEJ: Bóg, Honor, Ojczyzna to wartości przekazywane kolejnym pokoleniom Polaków

uzmysłowila. Ale wiara mówi nam, że jest pan życia i śmierci, którym jest nasz Bóg. Dlatego w trudnych chwilach, gdy rodzi się głębi serca pytanie: co z nami będzie?, wiemy dokąd pójść. I rzeczywiście tę drogę żeśmy w tych dniach podjęli: do Boga, do świątyni, w której mieszka. Klękaliśmy na kolana, podjęliśmy modlitwę. W takich tragicznych chwilach życia rodzaju ludzkiego owocuje tu, na tej ziemi, wielowiekowa praktyka Kościoła przywoływania Bożej łaskawości i miłosierdzia, praktyka modlitwy wstawiennej. Także teraz ogarniamy modlitwą ofiary tragicznej katastrofy. Tak nagle stanęli przed Panem. Na pewno niespodziewanie dla nich. Czy mogli być do końca przygotowani? Czy może być człowiek do końca przygotowany,

kiedy tak nagle przychodzi mu odejść? Niech to nas nie trapi. Wiemy, że nawet jeśli człowiek nie jest przygotowany, to miłosierdzie Pana jest ogromne i nieprzeniknione. W encyklice „Dives in misericordias” sługa Boży Jan Paweł II napisał o Bożym Miłosierdziu: „To szczególna potęga miłości Boga, większa niż ludzki grzech i ludzka niewierność”. (...) Dlatego z nadzieją zanosimy modlitwę za tych, którzy tak nagle stanęli przed Bogiem. Ufamy, że to ich ziemskie życie, które zgasło, ocali, obdarowując ich swoim życiem, którego początek wszyscy otrzymujemy w chwili chrztu. Niech więc ufna modlitwa do Boga w ich intencji będzie w nas. (...)

Puste stołki w domach

Tej modlitwy także bardzo potrzebują ich bliscy. Słusznie mówimy, że nie ma ludzi niezastąpionych. Na pewno trudno będzie zastąpić tak wielu zacnych, odpowiedzialnych obywateli, którzy na co dzień kierowali się troską o dobro wspólne. Niewątpliwie trudno ich będzie zastąpić na wielu stołkach, które opuścili. Ale myślę, że to jeszcze jest możliwe. Natomiast nie da się ich zastąpić na stołkach, które zostały w ich domach. Nie da się zastąpić ojca, matki, nie da się zastąpić męża, żony, nie da się zastąpić brata, siostry. Tam zostanie pustka. I dlatego powinniśmy szczególnie pamiętać o rodzinach zmarłych, aby w tych trudnych chwilach mogli odbudować sens swego życia, wypełnić pustkę, która nagle trawi ich życie rodzinne, małżeńskie, aby mogli uchwycić sens śmieci bliskich i w Bogu całą nadzieję złożyć. Bo – powtórzę – ich stołków w ich domach nie da się obsadzić innym ojcem, inną matką, bratem, siostrą, współmałżonkiem.

Bóg nadaje sens

Próbujemy uchwycić sens naszej egzystencji i sens tej tragedii. Czy to przypadek, czy przeznaczenie? Nurtują pytania. Dlaczego? Jak do tego doszło? Być może przychodzi bardziej tragiczne pytanie: a gdzie był Bóg? Dlaczego do tego dopuścił? Wiara nam mówi, że był z nimi i jest z nami. To nie On jest winien. To nie z Jego ręki zdarzają się dramaty i tragedie na tej ziemi. (...) W takich chwilach wiara przede wszystkim pokazuje nam, że Bóg na tych krzywych liniach ludzkich losów umie napisać prostymi, wyraźnymi literami bardzo konkretne przesłania. (...) Bóg to wszystko umie usensownić, tak jak mękę i śmierć swego Syna. (...) Dla ocalenia nas, dla objawienia nam miłości Boga do nas, trzeba było przeprowadzić Syna przez tragedię krzyża. I my w tych dniach też coraz bardziej odkrywamy jak Boska Opatrzność, na tym niezwykle trudnym zakręcie dziejów naszego narodu, objawia nam głębszy sens. Ile w tych dniach dokonało się na rzecz pojednania polsko-rosyjskiego. Ile w tych dniach dokonało się na rzecz objawienia się światu tragicznej prawdy o zbrodni katyńskiej. Ile w tych dniach dokonało się na rzecz odnowienia jedności pośród nas rodaków, na rzecz odnowienia hierarchii wartości, uchwycenia godności ludzkiego życia. Słowa najwspanialszych mówców by tego nie osiągnęły. (...)

Ostoją są wiara i Kościół

Te dni nam – pasterzom Kościoła, odsłaniają, jak wielki drzemie w naszym narodzie potencjał wiary. (...) Pytanie zasadnicze, jakie musimy sobie postawić, brzmi: jak ten potencjał wiary, potencjał żywotności Kościoła wydobyć na co dzień, jak go przeniesić z tych uniesień na dni codzienne? Żebyśmy w codzienności umieli kierować się rozumem oświeconym wiarą, a nie samym rozumem. Żebyśmy codzienność umieli postrzegać w optyce wiary, więc abyśmy na co dzień widzieli głębiej, dalej i szerzej. Żebyśmy w codzienności umieli się tak szanować, przewycięzać waśnie i spory, jak teraz w tych dniach. To pytania do wszystkich ludzi wierzących. Jak zadbać o to, aby w codzienności umieć lepiej wykorzystać Kościół, który jest na tej ziemi, a w którego skarbnicy jest tyle dobra?

Chciejmy wszyscy zapamiętać, że w trudnych chwilach to nam się objawiło, że wiara i Kościół okazały się nam ostoją. Dokąd byśmy poszli? Co byśmy zrobili, gdyby tu na ziemi nie było wiary żywej? (...) Pod wpływem fali świata zbyt często lekceważymy wartość wiary. Nieraz zapominamy o przekazaniu tej cennej wartości tym, którzy idą po nas – naszym dzieciom, naszej młodzieży. Nie pozbawiajmy ich tej wielkiej wartości, bo jak sobie kiedyś poradzą z tragediami życia na tej ziemi? Trzeba nam z większym zaangażowaniem podjąć trud budowania wspólnoty wiary, jaką jest Kościół. To jest wielkie przesłanie tych dni. (...)

OPRAC.

Anna Kwaśnicka

Na Górze św. Anny

Bądźcie ludźmi wiary!

14 kwietnia miała miejsce **pielgrzymka kapłanów** zwana „Emaus”.

Pełna radości pielgrzymka do źródeł. Dla księży diecezji opolskiej Góra św. Anny to miejsce szczególne. I tłumaczyć nie trzeba. Wielkanocne spotkania kapłańskie mają tu tradycję sięgającą kilku dziesiątków lat. Ostatnio bywały także w innych sanktuariach. W Roku Kapłańskim biskup ordynariusz Andrzej zaprosił nas do św. Anny. Pogoda nie dopisała – mgliście, śpięło, padało. Ale bazylika wypełniła się ciepłem i światłem. Radością i pogodą się wypełniła. Liczę obecnych księży (to taki mój obowiązek). Przeliczam drugi raz – w ciasnej przestrzeni sanktuarium można stracić rachubę. Jest nas gdzieś 200, może nawet więcej, nie licząc

kleryków opolskiego seminarium. Widzę twarze kilku księży diecezji gliwickiej, którzy swoje korzenie mają tutaj. Już dawno nie było nas tylu na „Emaus”. Wiekowych i młodych. Dzieje się coś dobrego...

Droga Krzyżowa... Miała być w grocie. Deszcz nie pozwolił. Stacje obchodzi biskup Paweł, rozważania i modlitwy prowadzą dwaj księża z komisji ds. formacji kapłanów. A że to czas wielkanocny, to Droga Krzyżowa ma tytuł „Kapłańska droga ku życiu”. Może i dobrze, że nie poszliśmy do grotty. Tu skupienie większe. A jest nad czym medytować. Także w czasie adoracji Najświętszego Sakramentu, którą prowadzi biskup Andrzej.

Przerwa – to czas wzajemnych kontaktów. A i tak trudno w klasztornych krągach odnaleźć wszystkich, których by się chciało. Jeden z księży rozprowadza książkę – rekolekcje kapłańskie. To też element naszej formacji. Wreszcie



W czasie Drogi Krzyżowej

Msza św. Przewodniczy ordynariusz, koncelebrują wszyscy prezbiterzy. Biskup nawiązuje do Ewangelii: „O nierozumni!” i kontynuuje: „To nie biskup mówi tak do swych księży, tak mówi Jezus do swoich uczniów”. Kazanie jest pełne zapału i radości. Zachęty, ale i przygany wobec nas, księży. „Bądźcie ludźmi wiary!” – powiedziane z lekkim wyrzutem, jako że czasem ta wiara gaśnie, a przynajmniej blednie także w życiu księdza. Są słowa o gnuśności i rutynie. Delikatnie wypowiedziane. Obserwując, jak biskup rzucał się w wir życia diecezji, trzeba je przyjąć z pokorą. Zresztą widać owoce biskupiego zaangażowania w duszpasterstwo księży. Bo tak to trzeba nazwać. Przez formowanie

postawy kapłanów do formowania wiary i życia diecezjan. To długa droga. Ale kierunek wyraźnie widać. Wielkanocne „Emaus” na Górze św. Anny te moje odczucia pogłębiło.

A na koniec kolacja w klasztorze. Gwardian aż promienieje radością, ojcowie i bracia ze świeckimi krzątają się pełni energii. Aż miło patrzeć i... jeść. Co? Krupnioki, żymłoki, gołąbki, chleb z fetem. Żadnych rarytasów – za to radości dużo. W końcu to Wielkanoc. I jeszcze coś. Klerycy z koszyczkiem (głębokim, a jakże) zbierają pieniądze. Na prośbę biskupa Moskwy, którego na początku marca gościliśmy w Opolu, będziemy utrzymywać jednego z księży jego ogromnej diecezji. To też wielkanocna radość.

Ks. Tomasz Horak

15 lat Radia Plus Opole

Pokolenie digitalne

Pierwsza impreza z okazji jubileuszu diecezjalnej rozgłośni skierowana została do młodzieży.

W piątkowy wieczór młodzież wraz z duszpasterzami przyjechała do Opola ze wszystkich dekanatów na specjalny seans filmowy z okazji 15-lecia Radia Plus Opole. Spotkanie poprowadzili: Diana Bogacz oraz Andrzej Szarometa, tworzący w niedzielne wieczory coraz popularniejszą audycję „Młodzi na plus”. – Audycja cieszy się ogromnym powodzeniem. Odbieramy liczne telefony, majle czy wiadomości na Gadu-Gadu. Młodzież zadaje pytania, przesyła komentarze, jak i propozycje tematów – podkreśla Diana Bogacz.

– Dziękuję wam, że dajecie świadectwo swojej wiary, że nie wstydzicie się o niej mówić – zwrócił się do młodych ks. Krzysztof Faber,

dyrektor rozgłośni, przypominając orędzie Benedykta XVI na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, w którym papież zachęcił młodzież, należącą do pokolenia digitalnego, by w świat cyfrowy wносиła chrześcijańskie wartości. – Ludzie młodzi są apostołami w swoich środowiskach – podkreślił dyrektor.

Nim rozpoczęła się projekcja filmu „Dzieci Ireny Sendlerowej”, gość specjalny – bp Andrzej Czaja, przypomniał, w trwającym czasie wielkanocnym, że jest to najważniejszy okres w roku liturgicznym, który trzeba głęboko przeżyć. – W Wielkim Poście mobilizowaliśmy się do pracy nad sobą, uczestniczyliśmy w rekolekcjach, licznych nabożeństwach, a oktawę świąt Zmartwychwstania Pańskiego przeżywamy tak, jakby był to okres zwykły – zauważył biskup. – W tym

pięknym czasie pracujemy nad swoją wiarą, uczymy się lepiej przeżywać niedzielę, dzień Pański, nie tylko poprzez uczestnictwo w Mszy św., ale również poprzez bycie dla Boga

i ludzi. Spędzamy czas z domownikami, zasiadamy razem do stołu, wychodzimy na wspólne spacer. Włączmy się w nieszpory niedzielne – apelował biskup. **ana**



Seans filmowy dla młodzieży z całej diecezji to urodzinowy prezent od Radia Plus Opole

Parafia bł. Czesława w Opolu

Zaufali Miłosiernemu

W święto Miłosierdzia Bożego do kościoła bł. Czesława w Opolu **wprowadzono relikwie bł. ks. Michała Sopočki.**



Przed każdym nabożeństwem i zaraz po nim wierni indywidualnie modlą się przed obrazem Jezusa Miłosiernego, znajdującym się w jednej z bocznych wnęk kościoła bł. Czesława. Ta częsta osobista modlitwa ukazuje, jak bardzo parafianie zawierzyli Bożemu Miłosierdziu. Owoców tego zaufania nie brakuje. W gablocie przy obrazie znajdują się wota złożone przez osoby, które doznały cudownej ingerencji Bożej. – Prowadzimy księgę wotów, w której każdy znak łaski od Boga jest dokładnie opisany. Wśród nich są nawrócenia, a także uzdrowienia. W ostatnim roku zdiagnozowano u kobiety raka mózgu, po czym skierowano ją na operację. Rodzina nie ustawała w modlitwach. Szanse na przeżycie nie były duże, ale gdy przed samą operacją przeprowadzono konieczne badania, okazało się, że nowotworu nie ma – przywołuje ks. Stanisław Dworzak, proboszcz parafii bł. Czesława.

Daleko w Odessie

Ks. proboszcz pytany o początki kultu Bożego Miłosierdzia w parafii, wspomina rok 1994, gdy

kościół był w budowie, a on zdobywając materiały budowlane, udał się do Odessy po drewno. Bp Antoni Adamiuk poprosił go wtedy o zabranie na Wschód dużego obrazu Jezusa Miłosiernego oraz kilkuset modlitewników i obrazków z tekstem koronki. – Myślałem, że na tamtych ziemiach nie słyszano o s. Faustynie, Koronce do Miłosierdzia Bożego i obrazie „Jezu, ufam Tobie”, stąd nie spodziewałem się, że ten dar jest potrzebny – opowiada ks. Stanisław Dworzak. – Tymczasem w Odessie spotkałem się z ks. Tadeuszem Hoppe, proboszczem parafii terytorialnie większej od Polski, który na widok przywiezionego obrazu rozpląkał się – wspomina. Okazało się, że ks. Hoppe, który do Odessy przyjechał z Poznania w latach 50., gdy dowiedział się, że w wyniku sowieckich represji wobec katolików nie pozostał tam żaden kapłan, nigdy studiował w seminarium w Wilnie, wtedy, gdy żyła s. Faustyna. – Był jednym z pierwszych, którzy modlili się koronką i którzy ją rozpowszechniali mimo początkowego sprzeciwu rektora. Jego ojcem duchowym był ks. Michał Sopočko, od którego tekst koronki otrzymał w rękopisie – opowiada ks. Dworzak, uczestnik uroczystości poświęcenia przywiezionego obrazu i umieszczenia go w jednej z bocznych kaplic kościoła w Odessie.

Obraz Miłosiernego

– Po wybudowaniu naszego kościoła jednym z pierwszych planów było wymalowanie obrazu Jezusa Miłosiernego według wzoru wileńskiego, bo z nim czułem się bardziej związany – wyjaśnia ks. Stanisław Dworzak, podkreślając, że zainspirowany został pamiętną wizytą



ZDJEŃCJA ANNA KWAŚNICKA

Parafianie obecni na nabożeństwie mogli ucałować relikwie bł. ks. Michała Sopočki
NA DOLE PO LEWEJ: Indywidualna modlitwa przed obrazem Jezusa Miłosiernego
PONIŻEJ: Relikwie bł. ks. Sopočki

w Odessie. Obraz namalował Aaron Knosala, a po ustanowieniu przez papieża Jana Pawła II święta Miłosierdzia Bożego i wyniesieniu na ołtarze s. Faustyny, proboszcz zwrócił się do sióstr w Łągowicach z prośbą o jej relikwie. – By je przywieźć do Opolu, udaliśmy się do Krakowa kilkoma autobusami. W drodze powrotnej każdy uczestnik pielgrzymki mógł je przez pewien czas trzymać w swoich rękach – opowiada. Uroczystego wprowadzenia relikwii dokonano w Niedzielę Miłosierdzia Bożego w 2001 r., niecały rok po konsekracji kościoła.

Modlitwa i czyny

W 2008 r. ks. Krzysztof Rusinek, ówczesny wikary, założył w parafii grupę czcicieli Miłosierdzia Bożego w ramach ogólnopolskiego stowarzyszenia „Faustinum”. Celem kilkudziesięcioosobowej grupy stało się szerzenie słowem, czynem i modlitwą kultu Miłosierdzia Bożego. – Jestem drobnym wielbicielem Miłosierdnego – mówi o sobie Otylia Charkiewicz, podkreślając, że tak jak inni czciciele przychodzi wcześniej do kościoła, by móc przed Mszą pomodlić się koronką. Członkowie grupy byli na pielgrzymce śladami św. s. Faustyny, a na co dzień odwiedzają chorych parafian, rozmawiają



z nimi telefonicznie. – Osoby, które nie wychodzą z domów, potrzebują kontaktu z innymi, potrzebują zwyczajnej rozmowy – podkreśla pani Otylia. – Po tym, jak we wrześniu 2008 r. ks. Michał Sopočko, spowiednik i kierownik duchowy s. Faustyny, został ogłoszony błogosławionym, zwróciliśmy się do sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Białymstoku z prośbą o jego relikwie – wyjaśnia ks. Krzysztof Rusinek. Prośba została pomyślnie rozpatrzona i 11 kwietnia 2010 r., w święto Miłosierdzia Bożego, podczas nabożeństwa odprawionego w Godzinie Miłosierdzia relikwie wprowadzono do kościoła. Wierni poprzez ucałowanie ich wyrazili cześć oraz wdzięczność Bogu za otrzymane łaski. A następnie ks. Krzysztof umieścił relikwiarz w specjalnie przygotowanej wnęcie obok obrazu Jezusa Miłosiernego.

Anna Kwaśnicka

■ R E K L A M A ■

Apteka w Görlitz (D)
zatrudni FARMACEUTKĘ
oraz TECHNIKA FARMACJI
ze znajomością języka niemieckiego!

Oferty prosimy kierować na:
post@apotheke-fortuna.de www.apotheke-fortuna.de

zaproszenia

Pielgrzymka strażaków

W roku gdy mija 100 lat od koronacji cudownej figury św. Anny Samotrzeciej na Górze św. Anny w niedzielę **9 maja** odbędzie się pielgrzymka strażaków; Msza św. w grocie o godz. 11.30, po Eucharystii spotkanie w Domu Pielgrzyma.

KIK w Opolu

25 kwietnia, niedziela, godz. 17.00, ks. dr Zygmunt Nabzdyk „Nazwy miejscowości na Śląsku w opisie ks. Konstantego Damrota „Die ältesten Ortsnamen Schlesiens (1896)“.

Spotkanie z ks. Piotrem Pawlukiewiczem

Duszpasterstwo Akademickie „Resurrexit” organizuje w ramach Dni Paschalnych 2010 spotkanie z ks. Piotrem Pawlukiewiczem, który mówić będzie na temat „Seks – poezja czy rzemiosło” **28 kwietnia**, o godz. 20.00, w auli „Magna” nad kościołem seminaryjno-akademickim, przy ul. Drzymały 1 w Opolu.

Centralna Biblioteka Caritas

29 kwietnia, godz. 16.00 – ks. Antoni Strzedulla z Turzy koło Raciborza, poeta, przedstawi swoją twórczość.

6 maja, godz. 17.00 – „Śląsk, kraina mego dzieciństwa”. Świadectwa śląskich pisarzy.

XV piesza pielgrzymka do Winowa

Członkowie Ruchu Szentszackiego Diecezji Opolskiej zapraszają **1 maja** na XV pieszą pielgrzymkę z katedry opolskiej do sanktuarium Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej w Winowie. Motto pielgrzymki: „Wierność Chrystusa – wierność kapłana”. Program: 12.00 – Msza św. w katedrze i wyjście pielgrzymki, 14.30 – konferencja w kościele św. Józefa w Opolu-Szczepanowicach; 16.00

– powitanie Matki Bożej w sanktuarium, akt zawierzenia, nabożeństwo majowe.

Katechezy neokatechumenalne

W kościele Przemienienia Pańskiego w Opolu we wtorki i piątki o godz. 19.15 odbywają się katechezy neokatechumenalne dla dorosłych i młodzieży od lat 13. Do udziału w katechezie zaprasza ksiądz proboszcz Tadeusz Muc.

Dzień otwartych drzwi

Wyższe Seminarium Duchowne w Opolu, ul. Drzymały 1, zaprasza

1 maja (sobota) 2010 r. na „Dzień otwartych drzwi”. Program: godz. 9.00 – rozpoczęcie zwiedzania seminarium; 10.45 – spotkania w grupach; 12.00 – Msza św.; 13.30 – obiad; 14.30 – nabożeństwo.

Festiwal im. Moritza Brosiga

VIII Paczkowski Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej im. Moritza Brosiga „Muzyka ponad granicami”, realizowany pod honorowym patronatem ordynariusza diecezji opolskiej bp. Andrzeja Czaia, rozpocznie się **3 maja** w kościele Matki Boskiej Królowej Polski w Lisich Kątach, godz. 13.00.

W intencji diakonów

W kaplicy klasztoru Sióstr Szkolnych de Notre Dame przy Małym Rynku 5 w Opolu **7 maja** od godz. 20.00 odbędzie się czuwanie nocne dla młodzieży w intencji diakonów diecezji opolskiej i gliwickiej. Zgłoszenia u s. Augustyny, tel. 77 423 10 10. ■

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Murowie w Centralnej Bibliotece Polsko-Niemieckiej Caritas w Opolu, przy ul. Szpitalnej 7a



TERESA SIENKIEWICZ-AMIS

Warto przeczytać**Czego oczekujemy od kapłanów**

W książce „**O kapłaństwie dzisiaj**” zamieszczone zostały wielkopostne wykłady.

Organizatorzy tegorocznych Wielkopostnych Wykładów Otwartych, nawiązując do ogłoszonego przez papieża Benedykta XVI Roku Kapłańskiego, postanowili włączyć się do intelektualnej refleksji i dyskusji osób świeckich i duchownych na temat kapłaństwa, jego istoty, genezy, roli i oczekiwań. Te założenia

podyktowały zaproszenie do dyskusji dwu naukowców, egzegétów, ks. prof. dr. hab. Andrzeja Jasińskiego OFM z wykładem „Kapłaństwo starotestamentowe” i ks. dr. hab. Krystiana Ziaję, który mówił o „Kapłaństwie w świetle listów pasterskich Nowego Testamentu”, bo, jak stwierdził redaktor prezentowanego wydawnictwa, ks. dr Marcin Worbs, nie sposób prowadzić rzetelnej dyskusji o kapłaństwie bez odwoływania się do podstawowych źródeł wiedzy na jego temat.

O powołaniach kapłańskich i trosce całego Kościoła oraz o konkretnej jednostce, jaką jest Wyższe

Seminarium Duchowne, mówili: były rektor ks. prof. Kazimierz Dola i obecny – ks. dr Joachim Waloszek. Natomiast o relacji między kapłaństwem hierarchicznym a kapłaństwem wiernych świeckich mówił biskup opolski prof. dr hab. Andrzej Czaia, wzbudzając żywą dyskusję. W wykładzie bp. Andrzeja Czaia czytamy: „Chrystusowe rozesłanie obliuguje też kapłana do tego, aby nie czekać na człowieka w świątyni, zakrystii czy kancelarii, lecz wychodzić mu naprzeciw, odnosząc się do różnorodnych jego potrzeb, w przemyśle uwarunkowaniach jego życia. W tym dziele trzeba dziś

więcej inwencji i odwagi, więcej zaangażowania, a także współpracy z wiernymi świeckimi i więcej zaufania do nich”.

W wydawnictwie „O kapłaństwie dzisiaj” znajdziemy m.in. artykuły: prof. dr hab. Józefy Brągiel i ks. dr. hab. Jana Kochela, ks. prof. dr. hab. Stanisława Rąbija, ks. dr. hab. Marka Lisa oraz wypowiedzi osób świeckich na temat „Czego oczekuję od współczesnego kapłana?”.

tsm

O kapłaństwie dziś, Wykłady Otwarte zorganizowane w okresie Wielkiego Postu 2010, redakcja: ks. Marcin Worbs, Opole 2010.